

Sygn. akt V ACa 523/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SA Roman Kowalkowski
Sędzia	SA Artur Lesiak
Sędzia	SO del. Rafał Szurka
Protokolant	sekr. sąd. Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa I. S., J. S. (1), N. S., K. S., A. S. i J. S. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 marca 2015 r. sygn. akt I C 405/14

I. Oddala apelację.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki I. S. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, zaś pozostałych powodów kwoty po 900 (dziewięćset) złotych na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

VACa 523/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 marca 2015r. Sąd Okręgowy w S. zasądził:

- od pozwanego(...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki I. S. kwotę 47.175,00 złotych (słownie: czterdzieści siedem tysięcy sto siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.07.2014r. do dnia zapłaty;

- od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. S. (1) kwotę 25.000,00 złotych (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.08.2014r. do dnia zapłaty;
- od pozwanego(...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki N. S. kwotę 20.000,00 złotych (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.07.2014r. do dnia zapłaty;
- od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 20.000,00 złotych (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.07.2014r. do dnia zapłaty;
- od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 20.000,00 złotych (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.07.2014r. do dnia zapłaty;
- od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. S. (2) kwotę 20.000,00 złotych (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.07.2014r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

(...)

(...).

(...)

(...)

(...)

(...)

B. J. w chwili śmierci (...)

W czasie, gdy żył B. J. rodzina S. funkcjonowała prawidłowo. Między powodami a B. J. istniała silna więź rodzinna. Spożywali razem posiłki, spędzali wspólnie święta i uroczystości rodzinne. Byli na co dzień razem. Wspierali się wzajemnie.

B. J. był uczynny. Szanował rodziców. Był oddany swemu rodzeństwu.

B. J. w (...)

(...) Mogli oni na niego liczyć, nie odmawiał im pomocy.

Mieli plany, że B. zamieszka z nimi na stałe w L., że przygotuje dla siebie piętro budynku.

(...).

(...)

(...)

(...)

Przez pierwsze tygodnie po śmierci B. J. I. S. w wykonywaniu czynności związanych z prowadzeniem domu pomagały sąsiadki. Wspierały powódkę.

(...)

I. S. odwiedza grób syna do chwili obecnej. Tam rozmawia z nim. Tęskni za synem, czuje pustkę, której nie jest w stanie nic i nikt wypełnić. Często z rodziną go wspomina. B. brakuje jej szczególnie podczas świąt, czy uroczystości rodzinnych.

(...)

(...)

(...)

(...)

Po wypadku dzieci dopytywały, gdzie jest B.. N. S., gdy uzyskała od matki informację, że jej brat jest w szpitalu, od razu chciała go zobaczyć. Wierzyła, że B. wydobrzeje.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...).

W związku z pogrzebem B. J., powódka, I. S. wydatkowała kwotę 350 zł. na wiązanki pogrzebowe. (...)

(...)

Powodowie zwrócili się do pozwanego ubezpieczyciela o wypłatę zadośćuczynienia, zaś I. S. i J. S. (1) dodatkowo o odszkodowanie za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej wskutek śmierci B. J., a nadto powódka, I. S. o zwrot kosztów pogrzebu.

Pismem z dnia 23 lipca 2014r. pozwany ubezpieczyciel odmówił powódce, I. S. wypłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią B. J., wskazując, że powódka zrzekła się w toku sprawy karnej roszczeń wobec sprawcy wypadku.

Pismami z dnia 28 lipca 2014r. pozwany ubezpieczyciel odmówił powodom, N. S., J. S. (2), A. S. i K. S. wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią B. J., wskazując, że brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia tego żądania.

Pismem z dnia 13 sierpnia 2014r. pozwany ubezpieczyciel odmówił powodowi, J. S. (1), wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią B. J., wskazując, że brak jest przepisów prawa do uwzględnienia tego żądania. Co do żądania zapłaty odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji powoda w związku ze (...), pozwany wskazał, że odszkodowanie to ma charakter fakultatywny. Nadto wskazał, iż powód nie udokumentował, by rzeczywiście doszło do znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej w związku ze śmiercią B. J..

Czyniąc te ustalenia Sąd Okręgowy argumentował, że żądania powodów są słuszne co do zasady i zasługują w części na uwzględnienie.

W sprawie bezsporne jest, że B. J. poniósł śmierć w związku ze zdarzeniem drogowym (...) w B. oraz, że sprawca wypadku drogowego - A. M., prawomocnie skazany za powyższe zdarzenie, posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się do oceny, czy śmierć B. J. w związku ze zdarzeniem(...)jest podstawą przyznania powodom

zadośćuczynienia, jeśli tak, w jakiej wysokości, a także, czy stanowi podstawę przyznania I. S. i J. S. (1) stosowanego odszkodowania.

Pozwany zakwestionował bowiem prawo powodów do dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć B. J., zarzucając, że brak jest ku temu podstaw prawnych, albowiem przepis art. 446 § 4 k.c., będący postawą przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, znajduje zastosowanie jedynie do zdarzeń zaistniałych po dniu 3 sierpnia 2008r.

W orzecznictwie i doktrynie ugruntowane jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, może stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., jeżeli narusza dobro osobiste, jakim jest więź emocjonalna z osobą bliską. Przyjęto bowiem, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, szczególnie rodziców i dzieci, czy małżonków, jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności (co uzasadnia przyznanie jej odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.), lecz jest także następstwem naruszenia relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi.

Dla przykładu Sąd Okręgowy wskazał, że w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 roku wydanej w sprawie III CZP 32/11 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Zatem osoba dochodząca ochrony, na podstawie art. 448 k.c., może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Potwierdzenie powyższe znajduje się również m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012r., IIICZP 93/12, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012r., ICSK 314/11, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., ICSK 621/10, w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 stycznia 2013r. IACa 916/12, czy w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2011 r., VI ACa 84/11.

Pogląd, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a w konsekwencji, że doznana na skutek śmierci osoby bliskiej krzywda jest następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym, a osobą zainteresowaną jest już w judykaturze utrwalony. Powyższe wzmacnia też argumentacja systemowa. Więzy rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 kro), a skoro tak, to należy przyjąć, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny. Tym samym brak jest uzasadnienia dla wyłączenia ich z ochrony prawnej i w konsekwencji do pozbawienia osób, których to dobro zostało naruszone uprawnienia dochodzenia i uzyskania zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy w całości podzielił prezentowane wcześniej i ugruntowane stanowisko judykatury. Stąd wniosek, iż krzywda, która wystąpiła w związku ze śmiercią osoby bliskiej, przed dniem 3 sierpnia 2008r., stanowi podstawę do przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., jeśli naruszyła dobra osobiste osoby zgłaszającej żądanie zadośćuczynienia w postaci więzi rodzinnych ze zmarłym.

Za chybiony uznał zarzut pozwanego, iż zakład ubezpieczeń nie ponosi odpowiedzialności z tytułu krzywdy, gdyż zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych nie zawiera zadośćuczynienia za krzywdę. Stwierdzić bowiem należy, że skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Taka jest bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej (art. 822 k.c.). Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Trudno też różnicować krzywdę osoby bliskiej w związku ze śmiercią członka rodziny w

zależności od tego, czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c., czy też w art. 448 k.c. Takie różnicowanie nie znajduje uzasadnienia(...)

Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem. Innymi słowy, zakład ubezpieczeń naprawia wyrządzone szkody zamiast ubezpieczonego. Nie ulega wątpliwości, że kierujący pojazdem, który w sposób zawiniony spowodował wypadek komunikacyjny ponosi odpowiedzialność, zarówno wobec bezpośrednio poszkodowanego na podstawie art. 444 i 445 k.c., jak i - w przypadku śmierci poszkodowanego - wobec najbliższych członków jego rodziny na podstawie art. 446 k.c. Nie budzi również wątpliwości, że odpowiedzialność ta obejmuje nie tylko szkodę majątkową, ale i niemajątkową, czyli zadośćuczynienie za krzywdę (w aktualnym stanie prawnym - art. 446 § 4 k.c., a w poprzednim stanie prawnym - art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.).

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, jakoby powódka, I. S. zrzekła się roszczeń cywilnoprawnych wobec sprawcy zdarzenia, A. M., co stanowić miałyby podstawę oddalenia jej wszelkich roszczeń kierowanych do ubezpieczyciela. Z przesłuchania powódki, I. S., wynika bowiem, że treść oświadczenia z dnia 5 czerwca 2007r., złożonego w toku sprawy karnej (...), miało jedynie na celu uzyskanie przez oskarżonego niższego wymiaru kary.

Nadto powódka podała, że rzeczywiście wybaczyła sprawcy wypadku to, że jej syn zginął. Powyższe wskazuje na to, że powódka, składając to oświadczenie, nie miała na celu zrzeczenia się roszczeń cywilnoprawnych związanych ze szkodą i krzywdą, wywołanych śmiercią B. J., za które ponosi odpowiedzialność także pozwany ubezpieczyciel.

Zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę za naruszenie dóbr osobistych osoby uprawnionej. Na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie, albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem prowadziłoby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, kwota ta nie może być wygórowana.

Jednakże nie każde więzi rodzinne zasługują na ochronę prawną. Za dobra osobiste mogą być, uznane jedynie rzeczywiste i bliskie więzi emocjonalne łączące najbliższych członków rodziny. Zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., uzależnione jest zatem od wykazania istnienia faktycznych emocjonalnych więzi pomiędzy powodami a zmarłym B. J.. Zdaniem Sądu Okręgowego, powodowie sprostali obowiązkowi wykazania, że łączyły ich więzi emocjonalne ze zmarłym.

Z zeznań świadków, K. K. (2) i J. P. (1) oraz z przesłuchania powodów wynika, że rodzina S., w której wychował się B. J. prawidłowo funkcjonowała. Wszyscy powodowie mieli z nim dobry kontakt. Razem spędzali święta, czy imprezy rodzinne. Wspólnie grali w gry planszowe, w piłkę, bawili się. Razem chodzili do lasu, nad jezioro. Wzajemnie się wspierali.

Dla I. B. J. był oparciem w każdej sprawie(...). Mogła na niego liczyć, (...). J. S. (1) podkreślał, że B. J. pomagał (...)Zwierzał mu się. N. S. oraz pozostali powodowie, wskazywali, że brat często się nimi zajmował. (...) Zatem w rodzinie S. były prawidłowe i głębokie relacje między bliskimi. B. J. pełnił w niej ważną rolę w tej rodzinie.

Z przesłuchania powodów wynika, że dla powodów informacja o wypadku drogowym B. J. była silnym przeżyciem. I. S. i J. S. (1) uzyskali informację o wypadku około godziny 3:10. Po około dwóch godzinach oboje byli w szpitalu przy bliskim. Przez kilka tygodni, kiedy B. leżał w szpitalu, żyli nadzieją, że wróci do zdrowia, że będzie można go zabrać

do domu. Pragnęli, by odzyskał siły, choć zdawali sobie sprawę, że jego stan jest bardzo ciężki. Rodzeństwo B., pytało o niego, brakowało im brata. I. S. codziennie odwiedzała syna w szpitalu w C..

Z przesłuchania powodów, jak i z zeznań świadka, K. K. (2), wynika, że śmierć B. J. była dla nich wydarzeniem przygnębiającym. Nie mogli oni uwierzyć w to, co się stało. Tęsknili za B..

Powyższe materiały dowodowe wskazują, że dla I. S. zdarzenie to (...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...).

W konsekwencji powyższego sąd uznał, że dla kwota adekwatnego zadośćuczynienia dla I. S. to 70.000 zł., dla N. S., K. S., J. S. (2) i A. S. - 40.000 zł., dla J. S. (1) - kwota 30.000 zł.

Na wysokość zadośćuczynienia ma wpływ okoliczność, iż wszyscy powodowie poradzi sobie ze stratą B. J.. (...)

Kwotę zadośćuczynienia sąd jednak pomniejszył o 50 %. uznając, że B. J. właśnie w takim zakresie przyczynił się do powstania szkody.

W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

(...) Takim zachowaniem B. J. niewątpliwie przyczynił się do powstania krzywdy u powodów. Okoliczności te spowodowały, iż sąd uznał, iż przyczynienie B. J. wyniosło 50 %.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności sąd na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c., przy zastosowaniu art. 362 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz I. S. 35.000 zł., J. S. (1) 15.000 zł., N. S. - 20.000 zł., K. S. - 20.000 zł., J. S. (2) - 20.000 zł. i A. S. - 20.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Odnosząc się do żądania I. S. i J. S. (1) dotyczącego zasądzenia na ich rzecz stosownego odszkodowania, wskazać należy, że zasługuje ono na uwzględnienie.

W myśl art. 446 par 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeśli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Przepis powyższy przewiduje kompensacyjny charakter odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny. Umożliwia naprawienie szkód materialnych, choć trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Przez pogorszenie sytuacji życiowej należy uznać pogorszenie aktualnej sytuacji materialnej oraz utratę realnej możliwości stabilizacji warunków życiowych, braku realnego polepszenia tych warunków.

(...)

Przesłuchanie powodów, I. S., J. S. (1) i N. S. wykazało, że B. J. wspierał powodów przede wszystkim w czynnościach codziennych związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego, (...). Dzięki takim czynnościom oboje powodowie mogli pójść do pracy. (...) Ufali B. J., mogli na nim polegać. B. J. również finansowo pomagał rodzicom. Jego wkład był wprawdzie nieregularny, (...), jak wynika z zeznań świadka, J. P. (2) oraz z przesłuchania powodów, to jednak dla

rodziny,(...) (...). B. J., (...). Świadomość I. S. i J. S. (1), że mają bliską osobę, która podejmuje starania, by uzyskiwać dochód, by wspierać rodzinę, była bardzo ważna.

Mając na uwadze powyższe sąd uznał, że żądanie zapłaty stosownego odszkodowania adekwatne do zaistniałej sytuacji wynosi w wysokości po 20.000 zł, zarówno dla I. S., jak i J. S. (1), przy czym sąd kwoty te pomniejszył o 50 % z uwagi na stopień przyczynienia B. J., o czym była mowa wyżej.

W oparciu o treść art. 446 par 3 k.c. w zw. z art. 362 k.c., sąd zasądził na rzecz I. S. i J. S. (1) kwoty po 10.000 zł. tytułem stosownego odszkodowania.

Co do roszczenia o zapłatę kwoty 4.350 zł., zgłoszonego przez powódkę, to wskazać należy, iż w myśl art. 446 § 1 k.c., jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Na koszty pogrzebu składa się również koszt urządzenia nagrobku dla zmarłego.

Powódka poprzez złożenie faktury vat i rachunku nr (...) wykazała, że wydatkowała kwotę 4.350 zł. na koszty związane z zakupem wiązank na pogrzeb oraz na posadowienie nagrobka dla syna. W konsekwencji powyższego uznać należy, że kwota powyższa jest zasadna. Przy czym sąd pomniejszył jej wartość o 50%, mając na uwadze wspomniany wyżej stopień przyczynienia się B. J. do zaistniałej szkody.

W konsekwencji powyższego, sąd na podstawie art. 446 par 1 k.c. w zw. z art. 362 k.c. zasądził na rzecz I. S. kwotę 2.175 zł.

Oodsetkach ustawowych rozstrzygnął w oparciu o art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 482 k.c. Pozwany ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wskutek zgłoszeń powodów, zaprezentował stanowisko odmowne w sprawie przyznania im dochodzonych roszczeń. Bez wątplenia zatem na moment podjęcia decyzji o wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania pozwanemu znany był rozmiar krzywdy powodów. Zasady doświadczenia życiowego oraz dokładne wypytywanie powodów pozwoliłyby pozwanemu na ustalenie zadośćuczynienia w wysokości adekwatnej do rozmiaru ich krzywdy. Zatem roszczenie odsetkowe, biegnące od dnia następnego od dnia, w którym pozwany podjął decyzję co do każdego z powodów z osobna, tak jak jest to wyrażone w pozwie, jest zasadne.

Okoształ proces sąd rozstrzygnął w oparciu o treści art. 102 k.p.c. Powodowie przegrali niniejszy spór w 65 % - I. S., w 80 % - J. S. (1) oraz w 75 % pozostali powodowie. Jednakże mając na uwadze, że wysokość zadośćuczynienia, a także stopień przyczynienia się B. J. do zaistniałej krzywdy i szkody zależały od oceny sądu oraz z uwagi na niewątpliwie trudną sytuację materialną wszystkich powodów, sąd uznał za zasadne nieobciążanie ich kosztami procesu należnymi stronie pozwanej.

Onieuiszczonych kosztach sądowych, tj. części opłaty od pozwu w kwocie 7.551,30 zł. sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.), mając na uwadze przegraną pozwanego w stosunku do każdego z powodów.

Na koniec wskazał, że oparł stan faktyczny na niekwestionowanych co do autentyczności dokumentach złożonych przez obie strony. Nadto za wiarygodne sąd uznał zeznania świadków, K. K. (2) i J. P. (2). Ich zeznania były spójne i logiczne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, w tym z przesłuchaniem stron.

Sąd również dał wiarę przesłuchaniu powodów. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że ich twierdzenia są gołosłowne, tendencyjne. Przesłuchanie ich było spontaniczne, logiczne i konsekwentne. Znalazło oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Brak jest podstaw do kwestionowania przesłuchania powodów, albowiem bezsprzecznie

wynikało z nich twierdzeń, że śmierć B. J. była dla nich szczególnie bolesnym przeżyciem, w wyniku, którego doznali cierpienia i bólu. Stracili bowiem bliską osobę, z którą byli emocjonalnie związani i która była w ich życiu ważna.

W apelacji pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo i zasądzonej na rzecz:

- I. S. kwotę ponad 27175 zł. tytułem zadośćuczynienia i zwrotu kosztów pogrzebu, tj. co do kwoty 20.000 zł.
- powoda J. S. (1) kwotę ponad 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia tj. co do kwoty 10.000 złotych oraz w stosunku do każdego z pozostałych powodów kwoty ponad 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia tj. kwoty w stosunku do każdego z nich po 10.000 złotych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1.Naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędną wykładnię art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c. prowadzącą do zasądzenia powodom zbyt wygórowanej kwoty zadośćuczynienia, nie znajdującej uzasadnienia w okolicznościach sprawy, w szczególności mając na uwadze fakt iż w wyniku śmierci B. J. powodowie nie stali się osamotnieni, ponadto u żadnego z nich nie stwierdzono (...), nadto mając na uwadze znaczne przyczynienie zmarłego do powstania szkody. 2.Naruszenie prawa materialnego w postaci art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w związku ze śmiercią B. J. doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów, mimo, iż na tę okoliczność powodowie nie przedstawili żadnych dowodów poza zeznaniami własnymi, nadto mając na uwadze fakt, iż (...), a sytuacja materialna powodów po jego śmierci nie uległa pogorszeniu.

3.Naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędne zastosowanie i (z ostrożności) niewłaściwą wykładnię przepisu art. 481 § 1 i § 2 Kodeksu cywilnego prowadzącą do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania,

4.Naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania, w postaci art. 6 k.c. i art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, iż powodowie w sposób należyty wykazali, iż wiązała ich ze zmarłym taka więź emocjonalna, po zerwaniu której zasadne byłyby kwoty zasądzone przez Sąd I instancji, mimo, iż prócz własnych zeznań i sąsiadów nie powołali na tę okoliczność dowodów choćby z opinii biegłego(...).

5.Naruszenie prawa procesowego, w szczególności przepisu art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwe, dowolne dokonanie przez Sąd oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, prowadząc do zasądzenia zbyt wysokich kwot zadośćuczynienia, w szczególności mając na uwadze, iż u żadnego z powodów nie doszło do powstania uszczerbku(...)nadto jak wynika ze złożonych przez nich zeznań, reakcja żałoby jakiej doznali nie przebiegała w sposób powikłany czy

przedłużony, a odpowiadała normalnej reakcji po utracie osoby bliskiej, jaka dotyka każdego w takich okolicznościach, zatem nie wymaga kompensaty kwotami wyższymi niż uznanymi przez pozwanego.

Wskazując na te zarzuty domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w części zaskarżonej oraz orzeczenia o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona i podlegała oddaleniu. Sąd Apelacyjny, wbrew jej zarzutom, podziela w całości ustalenia zaskarżonego wyroku, gdyż wynikają one z nienaruszającej zasad określonych w art. 233 § 1 kpc oceny materiału dowodowego. Podziela również jego argumentację prawną, czyniąc zarówno te ustalenia, jak i argumentację prawną podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Co się zaś tyczy poszczególnych zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności odnieść się trzeba do zarzutów naruszenia prawa procesowego, które to naruszenie doprowadziło, zdaniem skarżącego, do wadliwych ustaleń

istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i w konsekwencji do zasądzenia wygórowanego zadośćuczynienia oraz nieudowodnionego odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej matki i ojczyma zmarłego.

Ponawiając stwierdzenie o pełnej akceptacji ustaleń zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy ocenił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności, prawidłowo kwalifikując decydujące o wysokości zadośćuczynienia Twierdzenia apelacji, skądinąd ogólnikowe, nie podważają trafności tej oceny. Są w istocie swej jedynie polemiką z argumentacją zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy wyjaśnił bowiem, jak silne były więzi w rodzinie zmarłego i jak się to przekładało na wzajemne stosunki pomiędzy jej członkami. Wyjaśnił też, jaką rolę zmarły pełnił w rodzinie i jak dalece jej członkowie mogli liczyć na jego pomoc i wsparcie. Wprawdzie trafnie wskazuje apelacja, że zmarły był osobą bezrobotną, zatem jego wkład finansowy w funkcjonowanie rodziny nie mógł być znaczący, to jednak osobisty wkład w pomoc w wykonywaniu codziennych czynności, pomoc ojczymowi w pracach domowych i opieka nad rodzeństwem miały istotne znaczenie dla funkcjonowania rodziny, co zresztą niewadliwie Sąd Okręgowy ocenił.

Nie ma znaczenia, inaczej niż sugeruje apelacja, to, że powodowie na skutek śmierci syna i brata nie doznali uszczerbku na zdrowiu i nie podjęli leczenia u lekarza specjalisty. Nie ma też znaczenia, że nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego(...), który zdaniem skarżącego miałby ocenić Konsekwencje śmierci dla sytuacji psychicznej powodów.

Wypada przypomnieć, że dowód z opinii biegłego jest jednym z licznych dowodów, a więc nie jedynym, które mogą przyczynić się do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. Tymi istotnymi okolicznościami był wpływ śmierci syna i brata na funkcjonowanie powodów i nasilenie przeżywania tragedii związanej z tą śmiercią, a nie stopień uszczerbku na zdrowiu powodów, gdyż powodowie nie twierdzili aby go doznali.

Sąd Okręgowy te kwestie ocenił i zasadnie przyjął, że zeznania powodów, którzy w jasny i logiczny sposób opisywali konsekwencje tej śmierci dla ich funkcjonowania oraz dotyczące tej kwestii zeznania świadków, stanowią reprezentatywny materiał dowodowy umożliwiający dokonanie oceny stopnia krzywdy, jakiej powodowie doznali. Wypada przypomnieć, że skoro z osobowych źródeł dowodowych rysowały się określone ustalenia, ostatecznie przyjęte przez Sąd Okręgowy, a pozwany twierdził, że śmierć syna i brata nie wywołała u powodów cierpień usprawiedliwiających przyznanie zadośćuczynienia, bądź przyznanie go w kwocie znacznie niższej, inaczej niż twierdzili, mógł sam inicjować przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który by te wątpliwości wyjaśnił.

Trafnie bowiem Sąd Okręgowy przyjął, że powodowie osobowymi środkami dowodowymi w stopniu dostatecznym wykazali, że wspomniana śmierć była dla nich dużym przeżyciem i wywołała określone konsekwencje dla ich funkcjonowania. Co więcej, z doświadczenia wiadomo, że każda śmierć człowieka wywiera negatywne piętno na osobach nią dotkniętych, a szczególnie duże, gdy dotyczy najbliższego członka rodziny, zwłaszcza tej, w której więzi rodzinne były silne i ukształtowane na prawidłowych zasadach.

Ustalenia co do ich istnienia Sąd Okręgowy poczynił, zatem także zasady doświadczenia życiowego pozwalają przyjąć, że śmierć dotykająca członków tak ukształtowanej rodziny zawsze wywiera negatywny wpływ na ich funkcjonowanie i zawsze jest dla nich traumatycznym przeżyciem.

Nie jest konieczne dla ustalenia podstaw do przyznania zadośćuczynienia stwierdzenie, że najbliżsi członkowie rodziny ponieśli skutek tej śmierci uszczerbek na zdrowiu, jak tego oczekuje pozwany. Owszem, fakt jego poniesienia w znaczący sposób prowadzi do podwyższenia przyznanego zadośćuczynienia, ale nie decyduje o nim co do zasady.

Wszystko to ma znaczenie, jeżeli się uwzględni, że przyznane powodom zadośćuczynienie, przed jego pomniejszeniem o stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, jest osadzone w rozsądnych granicach i wbrew temu co twierdzi apelacja, nie jest rażąco wygórowane albowiem nie odbiega od przyznawanego w podobnych sprawach, a nawet jest niższe niż średnie w tego typu sytuacjach. Dlatego oczekiwanie prowadzenia szczególnie zaawansowanego postępowania dowodowego (opinie biegłych) nie jest usprawiedliwione, bo ustalenia, które poczynił Sąd Okręgowy w oparciu o wspomniane już dowody pozwalały na ocenę zasadności powództwa.

Z uwagi na postawienie w apelacji zarzutu dowolności oceny materiału dowodowego trzeba przypomnieć, że ów zarzut, aby mógł odnieść spodziewany przez skarżącego skutek, musi wskazywać na czym polega naruszenie swobodnej, skądinąd dozwolonej przez art. 233 § 1 kpc, oceny dowodów. Musi więc wskazywać, jakie uznane reguły oceny dowodów rozumowanie Sądu Okręgowego narusza i jakie zasady tej oceny łamie. Powinna zatem wyjaśniać dlaczego wyprowadzenie określonego wniosku z zebranych dowodów jest logicznie niepoprawne i dlaczego te dowody powinny prowadzić do zgola odmiennych ustaleń. Apelacja tego nie czyni prezentując sobie właściwe rozumienie faktów i ich znaczenia dla rozstrzygnięcia. Taka argumentacja nie usprawiedliwia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc i nie może prowadzić do podważenia poprawności ustaleń zaskarżonego wyroku.

Co się zaś tyczy zarzutów naruszenia prawa materialnego, już wcześniej wyjaśniono iż zadośćuczynienie przyznane powodom nie jest wygórowane, co więcej mieści się w średnich, a nawet poniżej nich, w odniesieniu do zasądzanych w innych podobnych sprawach.

Zawsze zadośćuczynienie, które ma pełnić funkcję kompensacyjną doznanej krzywdy, zależy od oceny sędziowskiej albowiem nie ma obiektywnych mierników jego ustalania. Powoduje to istnienie pewnego marginesu swobody, co nie znaczy dowolności w ocenie. Dlatego powszechnie przyjmuje się, że ingerencję sądu odwoławczego w przyznane przez sąd niższej instancji zadośćuczynienie usprawiedliwia tylko taka sytuacja, gdy przyznano je w wysokości rażąco wygórowanej lub rażąco zaniżonej.

Takie rozumowanie uwzględnia wspomniany wcześniej margines swobody sędziowskiej oceny okoliczności decydujących o jego wysokości.

W tej sprawie Sąd Okręgowy ocenił wszystkie okoliczności mające znaczenie dla

ustalenia wysokości zadośćuczynienia i nadał im właściwe znaczenie. Nie ma więc potrzeby ingerowania w wysokość zadośćuczynienia, które przyznał albowiem ustalono je na właściwym poziomie, odpowiadającym stopniowi odczuwanej krzywdy po stracie bliskiej powodom osoby.

Nie narusza więc zaskarżony wyrok art. 24 i 448 kc.

Prawidłowe jest również rozstrzygnięcie o odsetkach od przyznanych powodom kwot zadośćuczynienia i odszkodowania albowiem Sąd Okręgowy przyznał je od daty, w której pozwany wezwany do zapłaty odmówił wezwaniu. Znał zatem w tej dacie okoliczności sprawy i wysokość żądanych kwot. Odmawiając żądaniu popadł w opóźnienie co usprawiedliwia przyznanie odsetek od daty kiedy odmówił żądaniu, gdyż od tej chwili roszczenie było wymagalne.

Nie ma przy tym znaczenia, że sąd w dacie wyrokowania ocenia istnienie przesłanek warunkujących przyznanie zadośćuczynienia w określonej wysokości. W zakresie bowiem roszczenia, wcześniej zgłoszonego, które znalazło potwierdzenie w wyroku zasądającym, istnieje stan opóźnienia usprawiedliwiający przyznanie odsetek zgodnie z art. 481 kc.

Apelacja kwestionowała również przyznanie rodzicom zmarłego odszkodowania za pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Również w tej części nie była uzasadniona.

Głównym jej argumentem było to, że zmarły był osobą bezrobotną co sprawia, że sytuacja materialna rodziców nie zmieniła się z chwilą jego śmierci. Poza tym powodowie, w ocenie skarżącego nie wykazali aby miało to miejsce.

Sąd Apelacyjny tej argumentacji nie podziela. Nie dostrzega apelujący, że odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 kc obejmuje nie tylko istniejące w chwili orzekania zmniejszenie substancji majątkowej osób poszkodowanych ale również utratę spodziewanych w przyszłości szeroko rozumianych korzyści o czym przesądza użycie w przepisie zwrotu „pogorszenie sytuacji życiowej”.

W tej sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że zmarły pomagał w znaczący sposób w pracach domowych, szczególnie (...)ale również matce w opiece nad młodszym rodzeństwem. Tej pomocy, z uwagi na swoją śmierć, już im nie świadczy. Muszą oni własnymi siłami oraz z pomocą innych osób wykonywać obowiązki, w których realizacji zmarły im pomagał. Zatem pogorszyła się z pewnością w jakimś zakresie ich sytuacja życiowa. Utracili też perspektywę wsparcia ze strony zmarłego na starość co także uwzględniane być musi przy ocenie spełnienia się warunków wspomnianego przepisu. Zatem przyznanie im z tego tytułu niewielkich kwot jest jak najbardziej uzasadnione.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw aby kwestionować poprawność rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku. Dlatego też apelację oddalił, o czym orzekł na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art., 98 kpc.